

Obrona terytorialna pochłonie 5,6 mld zł

5 października 2016

MON opublikowało projekt ustawy dotyczącej regulacji dopieszczonej przez ministra Macierewicza Obrony Terytorialnej. Ich dowódca niebezpiecznie wręcz zyska na znaczeniu, a sprzęt pochłonie mnóstwo pieniędzy.

Wiemy już, że obrona terytorialna ma być siłą przeznaczoną do „działań antykryzysowych, antydywersyjnych, antyterrorystycznych oraz antydezinformacyjnych” – czyli będzie walczyć nie tylko zbrojnie, ale również w cyberprzestrzeni. Z materiałów opublikowanych przez biuro do spraw tworzenia Wojsk Obrony Terytorialnej wynika, że MON ma zamiar kupić dla żołnierzy WOT mnóstwo sprzętu: dostaną karabiny Beryl, karabiny wyborowe, moździerze przenośne, kamizelki kuloodporne, granatniki – a także całą gamę pojazdów: samochody terenowe, pontony, quady, motocykle. „Rzeczpospolita” wylicza koszt zakupów na prawie 2 mld zł, a utworzenie i codzienne funkcjonowanie oddziałów – 3,6 mld.

Żołnierze WOT nie będą musieli cały czas przebywać w koszarach. Po podpisaniu kontraktu (od roku do 6 lat) będą musieli raz w miesiącu stawiać się na weekendowe ćwiczenia. Będą także wzywani w trybie alarmowym. Pierwszeństwo we wstępowaniu w szeregi WOT dostaną rzecz jasna pracownicy MON, absolwenci klas wojskowych i członkowie organizacji proobronnych, które mają z MON podpisane umowy o współpracy. Ci, którzy wstąpią do WOT dostaną liczne przywileje – pierwszeństwo w dostępie do publicznej służby zdrowia i zatrudnienia w administracji publicznej na stanowiskach związanych z obronnością. Pensja za „gotowość bojową” to 500 zł miesięcznie. Dowódca Obrony Terytorialnej stanie się ważnym graczem – trzecią osobą w państwie zaraz po dowódcy generalnym oraz operacyjnym sił zbrojnych.

Ciekawostką jest, że wstąpić do WOT będą mogli... ci, którzy otrzymali kategorię D (niezdolny do czynnej służby wojskowej w czasie pokoju). MON liczy bowiem na współpracę z informatykami, wyłapującymi cyberszpiegów. Ci, którzy wcześniej nie służyli w wojsku, będą mogli odbyć 16-dniowe szkolenie. MON nie konsultował się przy tworzeniu swojego projektu z organizacjami społecznymi.

Autorstwo: Wk

Źródło: Strajk.eu